

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2018 r.

**Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny w następującym składzie:**

**Przewodniczący: SSR Irma Lorenc**

**Protokolant: sekretarz sądowy Anna Gnidzińska**

**po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2018 r. w Szczecinie**

**na rozprawie**

**sprawy z powództwa M. S.**

**przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.**

**o zapłatę**

**I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. S. kwotę 5.097,24 zł (pięć tysięcy dziewięćdziesiąt siedem złotych dwadzieścia cztery grosze) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 grudnia 2012 r.;**

**II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda koszty procesu w kwocie 1.097 zł (jeden tysiąc dziewięćdziesiąt siedem złotych);**

**III. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 1.784,54 zł (jeden tysiąc siedemset osiemdziesiąt cztery złote pięćdziesiąt cztery grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.**

Sygn. akt III C 559/16

## UZASADNIENIE

w postępowaniu zwykłym

W dniu 12 listopada 2015 r. powód M. S. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki akcyjnej w W. kwoty 1.600 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 grudnia 2012 r. oraz kosztami postępowania.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że 16 października 2012 r. doszło do uszkodzenia pojazdu powoda przez sprawcę związanego z pozwanym umową obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Pozwany wypłacił powodowi tytułem odszkodowania 4.526,28 zł, następnie uznając, że w pojeździe powoda doszło do szkody całkowitej dopłacił powodowi odszkodowanie do kwoty 9.300 zł stanowiącej różnicę pomiędzy ustaloną wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym (16.900 zł) i wartością pozostałości (7.600 zł). Powód naprawił pojazd za 15.356,35 zł – kwotę niższą niż ustalona przez powoda wartość pojazdu przed szkodą i wystąpił do pozwanego o dopłatę kwoty 6.056,35 zł tytułem pełnej rekompensaty szkody. Pozwany odmówił zapłaty. Pozwem objęto kwotę 1.600 zł z tytułu części kosztów poniesionych na naprawę pojazdu, z zastrzeżeniem, że roszczenie dochodzone jest w części, w związku z czym powództwo może zostać rozszerzone na dalszym etapie postępowania, ewentualnie jego pozostała wartość będzie dochodzona w odrębnym postępowaniu.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu. Pozwany zarzucił powodowi brak legitymacji procesowej czynnej z uwagi na to, iż zbył on swą wierzytelność z tytułu odszkodowania za przedmiotową szkodę na rzecz T. A.. Niezależnie od tego pozwany podniósł, że kwota wypłacona powodowi wyczerpuje wszelkie roszczenia związane ze szkodą, która miała charakter szkody całkowitej.

W piśmie procesowym z dnia 6 grudnia 2017 r. powód rozszerzył powództwo o kwotę 3.497,24 zł, wnosząc o zasądzenie od pozwanego kwoty 5.097,24 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 grudnia 2012 r.

Pismem procesowym z dnia 25 czerwca 2018 r. wniósł o oddalenie powództwa również w rozszerzonej części.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 16 października 2012 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uległ uszkodzeniu pojazd należący do powoda M. S., wyprodukowany w 2002 r. Sprawca kolizji był związany z pozwanym (...) Spółką akcyjną w W. umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z ruchem jego pojazdu.

Szkodę w pojeździe zgłoszono pozwanemu w dniu 19 października 2012 r.

Na podstawie decyzji z dnia 21 listopada 2012 r. i 28 listopada 2012 r. powód otrzymał od pozwanego tytułem odszkodowania kwotę 4.526,28 zł. Następnie pozwany ustalił, że koszt naprawy pojazdu przekroczyłby jego wartość sprzed szkody, a tym samym, że zaistniał przypadek tzw. szkody całkowitej. Przyjmując, że wartość pojazdu przed szkodą wynosiła 16.900 zł, a wartość w stanie uszkodzonym - 7.600 zł, w decyzji z dnia 27 lutego 2013 r. ustalił odszkodowanie na kwotę 9.300 zł, w związku z czym wypłacił powodowi dodatkowo 4.773,73 zł.

W dniu 11 grudnia 2012 r. powód zawarł z T. A. umowę cesji wierzytelności, mocą której przeniósł na niego wierzytelność wobec pozwanego z tytułu odszkodowania za ww. szkodę.

T. A. naprawił pojazd powoda po szkodzie za kwotę 15.356,35 zł w dniu 4 lutego 2013 r., z wykorzystaniem oryginalnych, ale używanych części zamiennych.

Powód podejmował działania w celu uzyskania od pozwanego dopłaty odszkodowania do kwoty 15.356,35 zł. Pozwany nie znalazł podstaw do zmiany stanowiska co do sposobu rozliczenia oraz wysokości szkody.

W dniu 30 maja 2016 r. powód zawarł z T. A. umowę cesji wierzytelności, w której T. A. przeniósł na powoda wierzytelność z tytułu odszkodowania dotyczącego zwrotu kosztów naprawy pojazdu w związku ze szkodą z dnia 16 października 2012 r.

okoliczności bezsporne, a nadto dowody:

- decyzja z dnia 28.11.2012 r. k. 8
- decyzja z dnia 27.12.2012 r. k. 8 v.
- decyzja z dnia 27.02.2013 r. k. 9
- potwierdzenie przelewu k. 10
- wezwanie do zapłaty k. 11-12
- potwierdzenie odbioru k. 13
- decyzja z dnia 11.06.2013 r. k. 14

- zgłoszenie szkody k. 15-17
- oświadczenie k. 18
- wyliczenie szkody k. 19
- wycena k. 20
- kosztorys k. 21-22, 60
- faktura k. 22 v.
- dowód rejestracyjny pojazdu k. 23
- odpis skrócony aktu zgonu k. 25
- postanowienie k. 25 v.
- decyzja US k. 26
- decyzja z dnia 21.11.2012 r. k. 61
- umowa cesji wierzytelności z dnia 11.12.2012 r. k. 62-53
- umowa cesji wierzytelności z dnia 30.05.2016 r. k. 80
- dokumenty w aktach szkody - płyta CD k. 77
- zdjęcia –płyta CD k. 186
- zeznania powoda k. 84

Wartość pojazdu przed szkodą wynosiła 19.300 zł. Koszt naprawy pojazdu przy wykorzystaniu

części oryginalnych, ale używanych wynosił 14.397,24 zł, a przy użyciu części nowych – 21.368,93 zł. Naprawa pojazdu z wykorzystaniem oryginalnych, używanych części zamiennych przywróciła go do stanu przed szkodą.

dowody:

- opinia biegłego sądowego k. 99-119
- uzupełniająca opinia biegłego sądowego z dnia 7.11.2017 r. k. 165-172
- uzupełniająca opinia biegłego sądowego z dnia 12.04.2017 r. k. 208-210
- wyjaśnienia biegłego do opinii k. 247-248

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowił przepis art. 822 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem, których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia (§1). Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od

zakładu ubezpieczeń (§4). Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 § 1 k.c.).

Powód, po rozszerzeniu pozwu, domagał się od pozwanego zapłaty kwoty 5.097,24 zł tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną w jego pojeździe w wyniku zdarzenia z dnia 16 października 2012 r. przez sprawcę związanego z pozwanym umową obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Z tego rodzaju ubezpieczenia przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, m. in. zniszczenia lub uszkodzenia mienia (por. art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Dz. U. z 2013 r., poz. 392 z późn. zm.). Zgodnie z art. 361 § 1 i 2 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Natomiast podstawę prawną ciężącego na sprawcy kolizji obowiązku naprawienia szkody stanowi art. 436 § 2 k.c., zgodnie z którym w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych.

Wprawdzie powód, mocą umowy z dnia 11 grudnia 2012 r. przelał na T. A. swą wierzytelność wobec pozwanego o zapłatę odszkodowania za przedmiotową szkodę, jednakże kolejną umową – z dnia 30 maja 2016 r. – T. A. przeniósł na powoda wierzytelność z tytułu odszkodowania dotyczącego zwrotu kosztów naprawy pojazdu w związku z tą szkodą. Wskazać w tym miejscu należy, iż zgodnie z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. W świetle zaś § 2 tego artykułu, wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Z powyższego wynika, że o ile na podstawie umowy z dnia 11 grudnia 2012 r. powód wyzbył się wierzytelności wobec pozwanego z tytułu odszkodowania za szkodę z dnia 16 października 2012 r., to następnie mocą umowy z dnia 30 maja 2016 r. wierzytelność tą – w zakresie kosztów naprawy pojazdu w związku z tą szkodą – nabył, co uzasadniało jego legitymację procesową w niniejszej sprawie.

Wskazania w tym miejscu wymaga, iż stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów zaferowanych przez strony, zeznania powoda, a także opinie biegłego sądowego, uzupełnione jego wyjaśnieniami złożonymi na rozprawie. Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów, za wyjątkiem wycen wartości szkody sporządzonych przez pozwanego, jako pozostających w sprzeczności z ustaleniami dokonanyymi przez biegłego sądowego. Opinie biegłego oraz jego wyjaśnienia stanowiły bowiem materiał spójny, należycie uzasadniony i znajdowały oparcie w zasadach doświadczenia życiowego, przy czym zostały poparte wynikami oględzin pojazdu. Wskazać przy tym należy, iż pozwany wprawdzie zgłosił zarzuty do opinii biegłego, zarówno podstawowej, jak i uzupełniającej z dnia 7 listopada 2017 r., jednakże po sporządzeniu przez biegłego ( w oparciu o dodatkową dokumentację fotograficzną pojazdu przedstawioną przez pozwanego) kolejnej opinii uzupełniającej, nie wniósł już żadnych zarzutów. Powód natomiast nie kwestionował tych opinii w żadnej mierze. Uwzględniając powyższe Sąd nie znalazł podstaw, by podważać wiarygodność opinii biegłego. Nie ujawniły się również żadne okoliczności, które podważałyby wiarygodność zeznań powoda.

Zważyć należy, iż strona pozwana co do zasady nie kwestionowała swej odpowiedzialności za szkodę z dnia 16 października 2012 r., podważała jedynie wysokość żądanego z tego tytułu odszkodowania, a także kwestionując uprawnienie powoda do domagania się zapłaty odszkodowania równoważnego kosztom naprawy pojazdu. Pozwany podważał również istnienie po stronie powoda legitymacji procesowej, jednakże po przedłożeniu przez powoda umowy cesji wierzytelności z dnia 30 maja 2016 r. zarzut ten okazał się – co wynika z okoliczności wskazanych wyżej – chybiony. Pozwany wywodził również, że odszkodowanie należne powodowi za szkodę winno być ustalone w kwocie netto, jednakże nie wykazał, by pozwany miał prawo do odliczenia podatku VAT w związku z naprawieniem szkody.

Zresztą sam pozwany wypłacił powodowi w toku postępowania likwidacyjnego odszkodowanie w kwocie brutto, a nie netto. W tej sytuacji Sąd przyjął, że odszkodowanie za szkodę wyrządzoną powodowi winno uwzględniać podatek VAT.

Zgodnie z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu, przy czym – stosownie do § 2 tego artykułu, jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Wskazać również należy, iż w myśl art. 361 § 1 k.c. obowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Podkreślić trzeba, że wprawdzie obowiązek ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej polega na zapłacie odszkodowania, a więc na spełnieniu świadczenia pieniężnego (art. 822 § 1 k.c.), to jednak judykatura przyjmuje, że poszkodowany może, według swojego wyboru, żądać od ubezpieczyciela zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji albo zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej ustalonej zgodnie z metodą różnicy. Przepis art. 822 § 1 k.c. modyfikuje normę wynikającą z art. 363 § 1 k.c. jedynie w ten sposób, że roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego przekształca w roszczenie o zapłatę kosztów restytucji. Powstanie tego roszczenia, a tym samym zakres odszkodowania, nie zależą od tego, czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar. Stosowanie art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 363 § 1 k.c. oznacza, że poszkodowany nie może jednak żądać zapłaty kosztów (hipotetycznej) restytucji w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo też pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. Ocena, czy koszty restytucji są nadmierne, zależy od okoliczności sprawy. Na gruncie spraw dotyczących naprawy pojazdów mechanicznych ugruntowała się praktyka zakładająca, że koszt naprawy nie jest nadmierny dopóty, dopóki nie przewyższa wartości pojazdu sprzed wypadku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018r. II CNP 41/17).

Kluczowe dla rozstrzygnięcia o wysokości odszkodowania za przedmiotową szkodę okazały się dowody z opinii biegłego sądowego i jego opinii uzupełniających oraz wyjaśnień, w świetle których wartość pojazdu przed szkodą wynosiła 19.300 zł, zaś koszt przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody, przy uwzględnieniu części oryginalnych, używanych wyniósłby 14.397,24 zł. Biegły wskazał jednoznacznie podczas wyjaśnień złożonych na rozprawie, że naprawa wykonana w pojeździe – z wykorzystaniem takich właśnie części – przywróciła pojazd do stanu sprzed szkody, zarówno pod względem użytkowym, jak i estetycznym. Na takim stanowisku stał również powód, dla którego naprawa tak wykonana przywracała stan poprzedni pojazdu, a to do niego jako poszkodowanego należał wybór czy pojazd naprawi, czy też sprzeda go w stanie uszkodzonym. Zważyć przy tym należy, iż w dacie zaistnienia szkody nie był to pojazd nowy, ale wyprodukowany w 2002 r., zatem okres jego użytkowania wynosił 10 lat. Skoro powód miał możliwość restytucji pojazdu za kwotę 14.397,24 zł, to trudno przyjąć, że naprawa pojazdu za tą kwotę – nie przewyższającą przecież wartości pojazdu sprzed szkody – była ekonomicznie nieuzasadniona.

Wobec powyższego uznać należało, że powód miał prawo żądać kosztów restytucji w kwocie 14.397,24 zł, a ponieważ pozwany zapłacił mu tytułem odszkodowania jedynie kwotę 9.300 zł, to do zapłaty pozostała kwota 5.097,24 zł.

O roszczeniu dotyczącym odsetek ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., stosownie do którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Pozwanemu zgłoszono szkodę w pojeździe w dniu 16 października 2012 r., zatem odszkodowanie winien był wypłacić do 15 listopada 2012 r. Od dnia następnego zatem pozostaje w opóźnieniu w zapłacie kwoty 5.097,24 zł. Zważyć przy tym należało, że pozwany nie powołał się na żadne okoliczności, które w świetle art. 14 ust. 2 przywołanej ustawy uprawniałyby go do wypłaty odszkodowania w

innym terminie. Powód domagał się zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od 29 grudnia 2012 r. i Sąd będąc związany granicami pozwu nie był władny zasądzić tych odsetek za okres wcześniejszy.

Z tych względów orzeczono jak w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnięto w punkcie II wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. , zasądzając od pozwanego, odpowiedzialnego za wynik postępowania, na rzecz powoda poniesione przezeń koszty postępowania w postaci opłaty od pozwu – 80 zł, wynagrodzenia pełnomocnika powoda – 600 zł, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego – 17 zł i zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego – 400 zł.

W punkcie III wyroku Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, obciążył pozwanego, który przegrał proces, wydatkami związanymi z opiniami biegłego sądowego, w części, w której nie zostały one pokryte z zaliczki, tj. kwotą 1.609,54 zł oraz opłatą od rozszerzonego powództwa wynoszącą 175 zł.